Chada x RX, Jak nie być szczęśliwym

Ciągle pytasz co mam robić
By być człowiekiem szczęśliwym
A ja milczę, no bo sprawa nie wydaje się być prosta
Skoro nie dajesz spokoju
Moja odpowiedź cię zdziwi,
Serio - nie wiem!
Ale znam sposoby jak nim nie pozostać
Ciągle pytasz co mam robić
By być człowiekiem szczęśliwym
A ja milczę, no bo sprawa nie wydaje się być prosta
Skoro nie dajesz spokoju
Moja odpowiedź cię zdziwi,
Serio - nie wiem!
Ale znam sposoby jak nim nie pozostać

Pierwsze, primo – zacznij pić, i od Boga trzymaj z dala
Pozamykaj wszystkie drzwi i nad sobą poużalaj
Bądź jak pieprzona ofiara, której życie nie smakuje
Nie myśl o tym co już masz, tylko czego ci brakuje
Musisz być irytujący, zawsze niezadowolony
Weź unikaj towarzystwa, odizoluj od znajomych
Nie myśl ze ci się coś uda, Bądź nadęty i zepsuty
Wyrzuć ulubione ciuchy, wkładaj niewygodne buty
Niemal z każdym rywalizuj i za wszystko czuj się winny
Musisz zacząć się przejmować tym co myślą sobie inni
dawaj się wykorzystywać i wyszukaj kilka chorób
nie korzystaj już z uśmiechu ani poczucia humoru
cały czas sobie powtarzaj, to że jesteś do niczego
i wyłącznie dbaj o sobie, miej poharatane ego
nigdy nie szukaj miłości, nie oddawaj komuś serca
na takie banały weź w ogóle czasu nie poświęcaj
jeśli to nie poskutkuje, słuchaj, to nic straconego
szybko zadzwoń do dilera, uzależnij się od czegoś
zostań czynnym narkomanem, albo w sumie, jeśli wolisz,
zacznij pić do upadłego i popadnij w alkoholizm

Ciągle pytasz co mam robić
By być człowiekiem szczęśliwym
A ja milczę, no bo sprawa nie wydaje się być prosta
Skoro nie dajesz spokoju
Moja odpowiedź cię zdziwi,
Serio - nie wiem!
Ale znam sposoby jak nim nie pozostać
Ciągle pytasz co mam robić
By być człowiekiem szczęśliwym
A ja milczę, no bo sprawa nie wydaje się być prosta
Skoro nie dajesz spokoju
Moja odpowiedź cię zdziwi,
Serio - nie wiem!
Ale znam sposoby jak nim nie pozostać

Zawsze wstawaj lewą nogą, pogrążony w beznadziei
Niech do głowy ci nie przyjdzie, żeby z kimś się czymś podzielić
Nie polegaj już na sobie, no i nie licz już na farta
Do nikogo nie odzywaj, nieustannie się zamartwiaj
Patrz na wszystko w czarnych barwach no i nic nie staraj zmienić
Jak upadniesz, no to leż, i nie podnoś wcale z ziemi
Przestań cenić znajomości, z przyjemności nie korzystaj
Jeśli robisz, to to ho!, zawsze rób to na pół gwizdka
Występuj w roli ofiary, życie miej na czarnej liście
I na co dzień się obracaj w niewłaściwym towarzystwie
Nie buduj własnej wartości, wiedź, ze jesteś jak to zero
Całe życie kłam jak z nut no i nie sil się na szczerość
wyrzuć gdzieś ulubione książki, ciągle grymas miej na twarzy

bądź autorem wszystkich podłych i złośliwych komentarzy
weź zarządzaj czasem tak, by o bliskich nie pamiętać
dookoła sprawiaj ból i samotnie spędzaj święta
pozbądź się pewności siebie i niczego nie ogarniaj
zamiast czerpać z tego życia lepiej osiądź już na laurach
zaprzyjaźnij się z marazmem, lub zafunduj długi wyrok
zostań samotny jak palec, przytyj 80 kilo

Ciągle pytasz co mam robić
By być człowiekiem szczęśliwym
A ja milczę, no bo sprawa nie wydaje się być prosta
Skoro nie dajesz spokoju
Moja odpowiedź cię zdziwi,
Serio - nie wiem!
Ale znam sposoby jak nim nie pozostać
Ciągle pytasz co mam robić
By być człowiekiem szczęśliwym
A ja milczę, no bo sprawa nie wydaje się być prosta
Skoro nie dajesz spokoju
Moja odpowiedź cię zdziwi,
Serio - nie wiem!
Ale znam sposoby jak nim nie pozostać

--
Premiera utworu 'Jak nie być szczęśliwym' sygnowanego szyldem Chada x RX odbędzie się 16 list